Nr. 104.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 29. SIERPNIA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 27 Sierpnia	Zrana . . .	Stopni ciepła . +10	Cali 27 liniy 9,2		Południowo-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +14	„ — 9,8		Północno-zachodni	Deszcz.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +11	„ — 10,0		Zachodni	Xiężyc.
28	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 8	Cali 27 liniy 10,0		Południowo-zachodni	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +15	„ — 10,3	Zachodni	Północno-zachodni	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +11	„ — 10,3		Północno-zachodni	Xiężyc.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Rektor Króleskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

W dalszym ciągu obwieszczenia Rady Uniwersytetu z dnia 11go Czerwca b. r. dwukrotnie przez pisma publiczne ogłoszonego, podług którego zapis na rok nadchodzący Szkolny 182⁵⁄₆ zaczyna się z dniem 1 Września, uwiadamia JJPP. Uczniów Uniwersytetu i zamyślaiących przybydź do niego, iż czas zapisu, wyiąwszy Niedziele i Święta, iak następuie iest rozłożony:

U Inspektora Jeneralnego, z rana od godziny 9 do 12 dla Uczniów Wydziału Prawa i Administracyi; po południu od 3 do 5 dla uczniów innych wydziałów.

U Dziekana Wydziału Teologicznego, codziennie w godzinach przedpołudniowych.

U Dziekanów Wydziału Prawa i Administracyi, Wydziału Filozoficznego, tudzież Wydziału Nauk i Sztuk pięknych, codziennie zrana od 8 do 10.

U Dziekana Wydziału Lekarskiego, codzienie z rana od godziny 8 do 11.

U Rektora Uniwersytetu, codziennie od 8 z rana do 3 po południu.

w Warszawie dnia 25 Sierpnia 1825.

X. *Szweykowski.*

Brodziński S. U.

Dziekan Wydziału Lekarskiego Króleskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

Podaie do wiadomości, że kurs nowy sztuki położniczéy dla kobiet rozpoczyna się dnia 1 Października r. b. Osoby chcące się poświęcić téy nauce własnym kosztem, lub bydź przyiętemi na koszt rządowy, powinne bydź opatrzone od władzy mieyscowéy świadectwem dobrego sprawowania się, umieć przynaymniéy dobrze czytać po polsku i nie liczyć nad lat 30 wieku. Do zapisu zgłosić się maią te osoby w dniach 28 29 i 30 Września, o godzinie 8méy rannéy. Brzemienne, lub dzieci przy sobie chowaiące kobiety, na koszt Rządu przyiętemi bydź nie mogą.

w Warszawie dnia 25 Sierpnia 1825 r.

Prof. Anatomii Dr. *Roliński*

S. U. *Brodziński.*

Dziekan Wydziału Filozoficznego Króleskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

W wykonaniu § 179. Ustaw wewnętrznego Urządzenia tegoż Uniwersytetu, podaie do wiadomości, iż JP. Jakób Daniewski dnia 3. b. m. i r. po złożonym całokursowym publicznym examinie otrzymał stopień *Magistra Filozofii.*

w Warszawie dnia 25 Sierpnia 1825 r.

Skrodzki — *Brodziński. S. U.*

WARSZAWA.

— P. *Jacob* o którym dzienniki donosiły iż wysłany iest od Rządu angielskiego dla zwiedzenia kraiów północnych pod względem przemysłu rolniczego, przybył wczoray do Warszawy.

— Wczoray upłynęło lat 12, iak mieszkańcy nadwiślańscy téy stolicy, okropnéy doznali trwogi z powodu nadzwyczaynego wezbrania Wisły. Wielu obywateli których maiątki i domy ocalały, złożyło w odbytém Nabożeństwie w dniu wczorayszym, iako w rocznicę powodzi, podziękowanie BOGU za toż ocalenie.

— Przed kilku dniami służący pod Nem 163 w ogródku umarł nagle na apoplexyą; przekonano się iż nałóg *piiaństwa* stał się przyczyną iego zgonu, w młodym wieku bo w 38 r. życia.

— Niżéy podpisany Chirurg, Dentysta Nadworny JO. Xięcia *Lubomierskiego* i JW. Hr. Alfreda *Potockiego*, opuszcza stósownie do swego powołania za dni 8 na kilka tygodni tuteyszą stolicę. Ma sobie za obowiązek donieść osobom, któreby ieszcze przed odiazdem iego pomocy żądały, iż ią iak naychętniéy przez ten czas ofiaruie. Mieszka w hotelu niemieckim.

Karol *Kaliga.*

PRZYIECHALI (dnia 27 i 28 Sierpnia).

Wentzel Antoni kupiec z Krakowa — Zboińska Antonina Hrabina z Kowalewa — Kostrowski Hieronim Marszałek z Wilna — Sapieha Leon Xiąże z Macieiewic — Widuliński Karol Sekretarz Poczty z Końskich — Jabłonowska Paulina Xiężna z Demblina — Friskornia Alexander Sztukator z Wiednia.

WYJECHALI (dnia 27 i 28 Sierpnia).

Hauke Józef Podpułkownik do Kalisza — Ożarowski Franciszek Hrabia do Brzescia Litew. — Piegłowski Antoni Porucznik do Lubartowa — Pieglosiewicz Sędzia do Brochowa — Kraszewski Ludwik Hrabia do Osadowki — Bachmetiew Mikołay Major rossyyski do Moskwy — Managetta Teressa Baronowa do Wiednia — Gradkiewicz Albert Obyw. do Królewca.

---

z Frankfurtu 17 Sierpnia.

— Listy z Drezna donoszą że P. *Tavira* przedstawiony był Królowi Jmci i króleskiéy saskiéy rodzinie, iako sprawuiący tymczasowo interessa hiszpańskie, podczas nieprzytomności Pana *Acosta*, Ministra dworu Madryckiego przy saskim dworze. P. *Acosta* zamyślał powrócić do Drezna przed Bożém Narodzeniem.

— Gdy Lipski Uniwersytet poniósł koleią nader wielkie straty, rząd saski starał się iak nayspiesznieý osadzić innych Professorów w mieysce zawcześnie zmarłych. Wielu uczonych użytych dotąd w innych Uniwersytetach, zostało wezwanych do Lipska i otrzymało nominacye. Rząd iest teraz zadowolony z postępowania uczniów, i króleski Kommissarz, maiący nad niemi dozór, niemoże się ich dosyć nachwalić.

— Kilka przyaresztowań w Lipsku narobiło hałasu. Były to osoby zaymuiące się magnetyzmem, które policya musiała przytrzymać, i iak się dowiaduiemy odda ie sądom karnym. Mówią o ciężkich wykroczeniach popełnionych przy tym magnetyzmie. Śledztwo iuż rozpoczęte.

— Podług wiadomości odebranych, zdaie się że na następnym Lipskim Jarmarku (na Ś. Michał) będzie więcéy kupców ze Wschodu, aniżeli ich było kiedy na poprzednich Jarmarkach.

— Niedaleko Kantonu Bern, założył P. *Rohrdorf* z Zurych, instytut pasiecznictwa, dla rozszerzenia téy gałęzi przemysłu; są w nim nawet hiszpańskie pszczoły hodowane. W Kantonie Bern ma się znaydować 20,000 ulów, których wartość wynosi w przecięciu 160,000 franków. Prawda iż stósownem postępowaniem liczba ulów pomnożyła się o połowę, przez co zmnieyszyła się wewnętrzna potrzeba miodu sprowadzanego z zagranicy o 150,000 franków rocznie.

— Dnia 6 b. m. pograniczny strażnik zatrzymał w Moguncyi przy moście nad Renem człowieka, który uchodził za przemycaiącego, lecz w tenczas niemiał zakazanych towarów. W ciągu tego sporu strażnik dobył pałasza i ranił go, poczém raniony miał do strażnika strzelić. Tym czasem zebrała się massa ludzi i rzucała kamieniami na strażnika. Strażnik zalany krwią uciekł, pod eskortą woysk pruskich, do pruskiego odwachu, albowiem żandarmerya była za słaba aby odeprzeć srożącą się massę ludu, w Moguncyi zaś niema heskiéy załogi. Warta została tam wzmocnioną, patrole obieżdżały ulice i same tylko perswazye pruskiego Majora, któremu należy się wdzięczność za umiarkowane obeyście, mogły skłonić tłum do powrócenia do domów. Przez całe południe komora była zamknięta. Przez ten czas miano wiele przemycić; iednak zadziwiaiącą iest rzeczą iż podług tego dosienia, wszyscy przemycaiący złożyli sumiennie w strażniczéy budce mieyski podatek kopytkowy. (*G. B.*)

ze Stambułu 25 Lipca

— Po odeyściu naszych ostatnich doniesień, odebraliśmy wiadomości ze Smyrny z dnia 18 b. m. z których się okazuie, że buletyny umieszczone dnia

25 Czerwca w hydryockiéy gazecie o bitwie przy *Myli*, są zupełnie zmyślone, i zostały iedynie wydane dla chwilowego zaspokoienia tamteyszéy publiczności. Pochód Ibrahima baszy ku Napoli był widocznie przedsięwzięty w celu rozpoznania stanowiska. W czasie gdy on w 80 koni pokazał się przed iedną bramą twierdzy, posuwała się iego straż przednia z téy strony brzegu odnogi morskiéy aż ku Myli; albowiem nie znalazła nigdzie odporu. W tém mieyscu, na małém wzgórzu, Dymitr *Ipsylanty* zebrał kilka set ludzi. Egipcyanie próbowali wyruszyć ich z tego stanowiska, zabezpieczonego z przodu przez bagna, a z tyłu przez morze, lecz odstąpili od swego zamiaru po krótkiém z ręczného broni strzelaniu. Pomimo sypanego tęgiego na nich ognia tak z pomienionego wzgórza, iako i dwóch pobliskich greckich statków, utracili tylko dwóch ludzi. Za wiarogodność pomienionych tu okoliczności, zaręczyli iednozgodnie za powrotem do Smyrny wszyscy francuzcy officerowie fregatty *Sirene*, których ludzkiemu postępowaniu sami Grecy naywyższe pochwały oddawali.

Zdaie się że niebezpieczeństwa które miały zagrażać Ibrahimowi baszy w iego odwrocie do Tripolizza, istniały tylko w hydryockiéy gazecie. Nie podpada żadnéy wątpliwości iż przybył do Tripolizza bez przeszkody i straty. Niewiadome dotąd późnieysze wypadki. Podług krótkiego wyiątku z późnieyszego numeru powyższéy gazety, miała zayśdź z Kolokotronim uporczywa bitwa dnia 5 Lipca w mieyscu zwaném *Tricorfa* (które się na żadnéy naszéy mappie nie znayduie). Że zaś wysadzone w Nawarinie na ląd posiłki Hussein Beja nie wyruszyły przed dn. 7 lub 8 Lipca, a przeto nie mogły stanąć w połowie Lipca przed Tripolizzą, więc podobieństwem iest do prawdy, iż Ibrahim nie przedsięwziął przed tym dniem żadnych nowych działań. — Lecz naypierwsze rapporta obiaśnią nas pewnie w téy mierze.

Zaraz po zjawieniu się Ibrahima baszy przed Napoli dowiedziano się, że tamtejsze władze zaymowały się wykryciem obszernego spisku, który miał ułatwić Ibrahimowi zdobycie półwyspu. W samém Napoli przyaresztowano kilka wymienionych osób, pomiędzy innemi trzech deputowanych. Podług powieści pewnego przytomnego tym zdarzeniom officera, przybyło dnia 9 Lipca do wyspy Syra czterech rządowych Kommissarzy z Napoli z 30 ludźmi, i uprowadzili zaraz, za pomocą Eparka (prostego i łakomego na pieniądze Hydryoty) kilkunastu nayznacznieyszych tamteyszych kupców, pomiędzy innemi Maturaniego, Tarpucego, Cichlichiego, Boccochego i t. d. z powodu doniesienia że byli w porozumieniu z Baszą. Kupiec Niti, świeżo z Alexandryi przybyły, został także przyaresztowany, a na iego okręt włożono ambargo. Trzech z tych kupców zostawało pod opieką angielską, dwóch zaś (Pietro Rossi i Cicini) pod francuzką. Francuzki konsul uiął się bardzo za ostatnim, towarzyszył mu do Eparka i oświadczył, że go nieodstąpi dopóki będą aresztowani. Poczém Epark posłał dwóch aresztowanych do osobnego więzienia, i przymusił groźbami Konsula do opuszczenia iego domu. Pomimo protestacyy rodzin obywateli, wszyscy aresztowani zaprowadzeni zostali dnia 11 i 12 na okręt maiący ich zawieśdź do Hydry. Motłoch greckiego ludu z Archipelagu, okazywał w ciągu tych zdarzeń, swoię radość dzikiemi okrzykami i obelgami przeciwko Frankom wszystkich narodów, pomiędzy którémi, równie iako i pomiędzy dobrze myślącemi mieszkańcami wyspy, widać iednomyślne nieukontentowanie z powodu gwałtownego postąpienia greckich Kommissarzy.

— Potwierdza się zupełnie wiadomość o przybyciu Kapudana Baszy dnia 10. b. m. do zatoki Patras. Jego flotta stanęła na kotwicach przy *Crioneri* o parę mil na wschód od Missolungi. Tam Kapudan basza odebrał doniesienie od Redszyda baszy, że Missolungi przez kilka dni tylko będzie się mogło utrzymać, że Jussuf Basza obsadził Vostizzę, i że drogi do Prevesa, iako i przez Salonę do Liwadyi są zupełnie od woysk nieprzyiacielskich oswobodzone.

— Pracują tu około uzbroienia nowéy flotylli, złożonéy z trzech korwett i pięciu brygów; na iéy uzbroienie nakazano dobrowolny zaciąg w stolicy i iéy przyległościach.

— Dozwolononym został zbiegom, którzy się w znacznéy liczbie z Morei i Liwadyi, na azyatyckie brzegi, a szczególniéy w okolice Smyrny udali, wolny tamże pobyt, po opłaceniu pogłównego.

— *Dostrzegacz austryacki* daie ieszcze następuiący wyiątek z doniesienia z Korfu zdnia 21 Lipca. Wchwili odpłynięcia statku pocztowego odbieram z źródła, o którego wiarogodności poprzednio nie raz się przekonałem, wiadomość, że dnia 16 b. m. Redszyd basza przypuścił szturm do *Messolongi*, że nazajutrz Oblężeńcy żądali na 24 godzin zawieszenia broni; że ie otrzymali; i że Turcy spodziewaią się poddania twierdzy d. 20 lub 21.— W krótce okaże się o ile ta wiadomość iest prawdziwa.

z Madrytu 4 Sierpnia.

— Mimo przedstawień uczynionych Królowi przez Pułkownika Cerberg, Sekretarza junty oczyszczaiącéy w Nowéy Kastylii, Generał Pezuella nie iest pod sąd oddany, iak mówiono: przeciwnie Pułkownik Cerberg zawieszony w urzędzie.

— Nie iest iuż mowa o Kommissyi mianowanéy do zdania sprawy z wypadków zaszłych dnia 16 Czerwca: utrzymnią nawet, że się nigdy nie zbierała.

— Gazeta z dnia 30 Lipca donosi, że Król nakazał dalsze roboty około kanału zaczętego w Katalonii. Życzyć należy dla dobra téy prowincyi iako też dla prowincyi Arragonii i Walencyi ażeby ten kanał był w krótce ukończony.

— Generał *Laserna* iest istotnie w Madrycie, lecz żyie bardzo skromnie. Dotąd nic nie przedsięwzięto względem niego: nie iest sądzony, ani też wezwany do prezydowania w Kommissyi która miała rozbierać przedmiot tyczący się Ameryki.

— Burza wielka powstała w Madrycie 30 Lipca. Ogrody i wiele domów zalanych iest wodą. Deszcz który lał strumieniami trwał ciągle przez godzin 36. Okolice wiele ucierpiały.

— Mówią od kilku dni o utworzeniu rady nadwornéy, któréy attrybucye nie są ieszcze wiadome; lecz między członkami stanu duchownego mieszczą Arcybiskupa z Santjago, Biskupa Tarragony, iako też wielu innych Prałatów znaiomych z przywiązania do sprawy Króleskiéy. Pomiędzy zaś grandami stanu świeckiego Xięcia Infantado. *(Dr. bl.)*

z Paryża 15 Sierpnia.

— Dnia 10 rozeszła się w Paryżu pogłoska, iż mowa iest o utworzeniu nowego ministerstwa; przyczém iak widzić można, pomnóżone bydź maią departamenta a posady jeneralnych dyrektorów zniesione; przeznaczaią Pana *Foy* na ministra woyny; P. *Hyde de Neuville* do Marynarki; Pana *Pasquier* do Spraw Zewnętrznych; Pana *Chateaubriand* do Wewnętrznych; Pana *Desèze* do Sprawiedliwości; (Pana *Bourdeau* ieneralnym sekretarzem); Margrabiego *Verac*, do króleskiego domu; Pana *Roy* do skarbu i dyrekcyi podatków stałych; P. *Bertin de Veaux* do podatków niestałych; Pana *La Bourdonnaie* do Handlu; Pana *Royer - Colard* na ministra i wielkiego Mistrza uniwersytetu; X. *Frayssinous* ma pozostać ministrem wydziału duchownego; a Xiąże *Montmorency* prezesem rady, lecz bez departamentu.

— Mówią iż Marsylska Rada departamentowa postanowiła wznowić przeszłoroczną prośbę, aby utrzymywanie cywilnéy listy było powierzone Duchownym. Większość okazała także życzenie przywrócenia Jezuitów i aby im wyłącznie wychowanie młodzieży było poruczone. Jeden z członków oświadczył, nawet, że oni są iedynném towarzystwem, mogącém wykonać zamiary rządu.

— Jenerał *Livron*, Ajent Egipskiego Baszy, który za dni kilka powraca z Marsylii do Alexandryi, otrzymał od francuzkiego rządu, dla swoiego prawego Pana Mehmeda - Ali, kilka armat z wozami prochowemi.

— Żyie teraz w Marsylii stary i zręczny zegarmistrz, który nowy wynalazł sposób nakładania sumiennie ceny za swoię robotę; każe bowiem sobie płacić za każdą godzinę pracy 1 frank. Niedawno wziął za reparacyą, kosztuiącą wszędzie 6 fr. niewięcéy iak półtora, albowiem potrzebował do niéy tylko półtory godziny.

—,,Przemysł tak się rozwiia pomiędzy nami, że nie potrzeba się dziwić ieżeli obok niezmiernych korzyści które iedna kraiowi, znayduią się nieuchronne niedogodności. Pomiędzy temi liczyć potrzeba zmowy rzemieślników tak często zdarzaiące się w Anglii, którémi Parlament zaymował się na ostatniém posiedzeniu. Powinniśmy sobie przypomnieć z iaką trudnością zdołano zaprowadzić machiny które prostszą czyniły robotę i zmnieyszały liczbę rąk do fabrykacyi użytych. Lecz nadewszystko oznaczenie płacy daie powód w kraiach przemysłowych do naygwałtownieyszych zaburzeń; cóż u nas stanowi pośrednictwo między robotnikiem, który wszczyna słuszną lub niesłuszną pretensyą, a fabrykantem który się iéy opiera? Nic, prócz niedostatecznych praw, i mocy policyynéy. Doskonała instytucya biegłych mógłaby zapobieżyć wielu nierządom; lecz ich atrybucye nie są dosyć rozciągłe a ich sądownictwo mieyscowe nazbyt ograniczoném, gdyż obeymuie sam tylko okrąg miast w których ie ustanowiono. Z innéy strony, nie powinno to uchodzić uwagi naszéy, iak duch korporacyi silny iest w klassie robotników; gdy przeciwnie nie istnie wcale między temi którzy im rozkazuią. Cóż postrzegamy w buncie przy Rouen? kilku fabrykantów było tak słabych że zezwoliło na powiększ-

nie płacy; drudzy się temu oparli. Nie ma więc żadnéy zgody, żadnego związku, żadnego porozumienia pomiędzy ludźmi maiącemi też same interessa i którym przyznać należy wyższość światła; gdy tym czasem w całym powiecie zdaie się że tysiące robotników iedna dusza ożywia, ieden duch, iedna wola, gdy dopuszczaią się nadużyć przeciw którym nie można zastawić żadnéy siły moralnéy i które tylko są powściągnięte siłą oręża. Niestety! smutne to zdarzenie zaszłe w iednym z powiatów Francyi, wystawia nam w skróceniu obraz stanu społeczeństwa, gdzie wszystkie wielkie interessa które iego związkiem bydź powinny, są rozproszone i na los wystawione, gdy tymczasem klassy codziennie naygorszemi przeymowane zasadami, połączone są uczuciem iakie w nich obudza siła ich liczby, i moc oporu fizycznego.

Zdarzenie w Rouen powinno było bydź przewidziane. Po długiéy suszy która sprawiła drożyznę żywności robotnika, żądanie powiększenia płacy w wielkich warsztatach musiało prędzéy czy późniéy nastąpić. Lecz gdzież znaleźć punkt oparcia się, i iednostayne prawidło, aby ograniczyć to żądanie w iego sprawiedliwych szrankach? W kraiu gdzie nie ma żadnego stowarzyszenia dla dobra porządku i zgodności, niepodobném iest rozwiązanie tego twierdzenia. Mamy wiele praw karnych, i żandarmów do aresztowania, lecz nie mamy instytucyy któreby nieużytecznemi, albo przynaymniéy rzadszemi uczyniły uwięzienia i galery. Gdyby w Rotomagu za całą sprężynę rękodzielniczą znaydował się syndykat, rada, lub sąd przysięgłych, gdyby zgromadzenie fabrykantów obrażone w iednym z członków swoich iednozgodnie wzięło postanowienie już to zadosyć czyniąc żądaniu opłaty, już to odrzucaiąc ią iako ogólny środek, podobną do prawdy iest rzeczą że spokoyność publiczna niebyłaby zmieszana.

Jak to iuż powiedzieliśmy prawodawstwo w tym przedmiocie zupełnie iest karne, nie zaś uprzedzaiące. Rewolucya niszcząc mądre urządzenia utworzone przez wieki i przez Królów naszych, ustanowiła w ich mieysce rozporządzenia niedostateczne z powodu ich słabości albo też zbytku surowości. Chcecież wiedzieć iak sobie postąpił geniusz pierwszy zgromadzeń prawodawczych aby zaprowadzić porządek w warsztatach, przeczytaycie tylko artykuł 4ty prawa z 17 Czerwca 1791 r. o zmowie rzemieślników. Jest to ciekawy zabytek; użyteczna iest wznowić go, dla okazania co zdolni są uczynić liberaliści wszystkich epok.

„Jeżeliby *w brew zasadom wolności i Konstytucyi, obywatele* trudniący się iednemiż rzemiosłami lub sztukami, zrobili między sobą umowy dążące do odmówienia razem lub do udzielenia za oznaczoną zapłatą pomocy swoiego przemysłu i prac, takowe *narady i umowy uznane są za niekonstytucyyne, przynoszące uszczerbek wolności i oświadczeniu praw człowieka* i w skutku żadne. Ciała Administracyyne i municypalne obowiązane są uznać ie za takowe. Sprawcy, naczelnicy i podżegacze którzy ich podmawiać będą, redagować ich proiekta lub im prezydować skazani będą każdy *na pięcset franków kary, i zawieszeni przez rok od używania wszystkich praw obywateli czynnych i weyścia do zgromadzeń pierwotnych.* “

Dla czegoż więc zamiast posyłania Żandarmeryi i Gwardyi króleskiéy przeciw tym którzy pustoszyli fabrykę P. *Levavaseur* nie oświadczono im że ich czynność była niekonstytucyyna i przynosząca uszczerbek prawom człowieka? Jak można oprzeć się takowym argumentom? Rozeszliby się natychmiast, a gdyby ieszcze trwali w uporze, kara pięcset liwrów, zastósowana do ludzi którzy 30 soldów na dzień zarabiaią i pozbawienie praw czynnych obywateli nie zawodnie zwyciężyłoby ich opór.

Już wskazaliśmy że można wielką odnieść korzyść z instytucyi biegłych, rozszerzaiąc ich władze iak trybunałów handlowych do całego okręgu, a nadewszystko udzielaiąc większą część władzy w tém co się dotycze karności w warsztatach i moralności przemysłu, ieżeli tych słów użyć możemy. Ich atrybucye nazbyt są ograniczone w osobistych i materyalnych przedmiotach, aby mogły rozwiązać punkta które interessuią wielkie massy zebrane teraz w naszych fabrykach. A potém nie trzeba się opierać dążeniu okazanemu w wyższych klassach przemysłowych względem połączenia się dla obrony swoich praw i interessów przeciw gwałtownym żądaniom ludzi niższych stanów. Jeżeli do tych środków ostróżności przydamy edukacyą gminną dobrze zrozumianą i wolną od płochości i ducha demokracyi, który przewodniczył zaprowadzeniu wzaiemnego nauczania, można będzie spodziewać się że się iuż tak smutne sceny nie ponowią.“

(Dr. bl.)

— Susza tak dalece zmnieyszyła wody iednéy odnogi rzeki *Ill* przy wiosce *Elk*, koło Benfeld w Dep. niższego Renu, gdzie niegdyś miasto rzymskie stało, że gruntu można dosięgnąć motyką i rydlem. Piasek wydobywany z rzeki zawiera w sobie medale rzymskie i inne przedmioty. Wiele osób wzięło się do szukania; znaleziono pierścionki, klucze, spinki i inne ozdoby starożytne; wszystko z miedzi mniéy lub więcéy świetne. Skoro tylko Prefekt uwiadomiony został o tych odkryciach, wysłał Inżyniera dróg i mostów dla kierowania kopaniem i przeszkodzenia aby te zabytki starożytności nie zostały rozerwane i zatracone.

— Wiele dzienników doniosło że w Avignonie termometr podniósł się w 19 i 20 Lipca na 32 stopnie Réaumura w dzień w cieniu, a przez noc utrzymywał się między 26 i 27. Te postrzeżenia, ieżeli są dokładne, wyniosłyby 34 stopni *setnych* w nocy a 40 w dzień. Jest to naywyższa temperatura naygorętszych okolic ziemi; ponieważ podług rapportu P. *Humboldt* termometr nie przechodzi pod równikiem 30 stopni setnych. Postrzeżenia mniéy dokładne twierdzą że się wzniósł wyżéy w Pondichery, w Manilli i w Philae w Egipcie.

— Donoszą Rzymu z 28 Lipca: „Procedura przeciw oskarżonym o tayne towarzystwo iuż się zbliża do końca. Dowiedzionym iest prawie wypadkiem z badań i konfrontacyi, że rozpusta więcéy niżeli powody polityczne zgromadziły tych młodych ludzi bez obyczaiów, bez rozsądku, bez żadnych sposobów. Lecz ludzie biegli w środkach rewolucyynych mogli byli użyć tych ślepych narzędzi. Przekonano się że z tego wszystkiego nic się istotnego nie wykryie coby rządy na niebezpieczeństwo narazić mogło. Don Luigi *Spada* oświadcza naywiększy żal za swoie przestępstwo.“

— „Dzienniki amerykańskie, mówi *Etoile* ogłosiły artykuł patryoty francuzkiego który iest hymnem do federacyynéy Rpltéy Stanów Zjednoczonych, odezwą do interessu Amerykanów, za sprawą *ludzi uciśnionych w iednym z dwóch półsferzy* i naganą Instytucyy staréy Europy.

P. Keratry, gdyż on to przesłał te słowa, że można, czego dusza iego pragnie, porozumieć się z duszą Amerykanów w celu poświęcenia na ołtarzu rzeczypospolitéy bóstw staréy Europy, religii i monarchii. — P. Keratry dopomina się o P. de Lafayette.

„ Nie chcieycie, mówi do Amerykanów, „ zatrzymywać go na ziemi waszéy; bo- „ gaci iesteście w obywateli, nie powiem „ że i między nami ieszcze ich znaleść „ można, *lecz kiedy słabi są zachwia-* „ *ni, obecność mocnych* aż nazbyt iest po- „ trzebną. “

Jeżeli przypomniemy sobie toast Pana Lafayette wniesiony na uczcie w rocznicę bitwy pod Bunkershill przez P. de Lafayette: *za oswobodzenia Europy!* zobaczemy co znaczą *mocni* i *słabi* u Pana Keratry. Słabi są niezawodnie ci, którzy iak my bronią katolicyzmu i władzy króleskiéy. *(Et.)*

— Listy prywatne z niektórych miast Portugalii, iako też podróżni którzy ztamtąd przybyli, daią nam szczegóły dosyć ciekawe o położeniu politycznéｍ i moralném tegoż królestwa. Ostatnia rewolucya która się skończyła na upadku partyi Królowéy i iéy Syna, daiąc wygraną stronnictwu Konstytucyynemu, wszczęła zaród do nieukontentowania które się codziennie powiększa. Lizbona i Oporto pełne stowarzyszeń taynych, po większéy części złożonych z ludzi którzy należeli do wypadków roku 1821. Anglicy maią wielkie wpływy, osobliwie od czasu ostatniego poselstwa Karola Stuarta. Mówią o nieporozumieniach panuiących w Madrycie między Ministrami hiszpańskiemi a Posłem Portugalskim. Wielka część narodu Portugalskiego pała nienawiścią przeciwko Hiszpanii. *(Dr. bl.)*

— Awanturniczy Kacyk z Poyais, Gregor *Mac Gregor*, odstąpił kawała ziemi, wynoszącego 72 mil kwadratowych niemieckich, francuzkiemu towarzystwu. Kray ten ma się nazywać *Neustrie*; dobre ma położenie co do handlu, przy antylskiém morzu, około przylądka Gracias a Dios, i ma grunt bardzo żyzny; dwa razy w roku może bydź winobranie. Dnia 5 przyszłego miesiąca ma z Havre pierwszy oddział osadników wypłynąć. Kray ma pozostać przy francuzkich ustawach, i przy nie podległéy wewnętrznéy administracyi.

(G. B.)

— Odebrany list z Beirut (w Syryi) z d. 25. Kwietnia zapewnia, że od nieiakiego czasu nic niesłychać w Syryi o chorobie *Cholera Morbus*; domyślaią się, że choroba, która tamże panowała w latach 1822 i 1823, niebyła istotną indyyską Cholerą.

— Basza Damaszku w obieździe który uczynił dla ściągnięcia podatków i ukarania mieszkańców w *Betleem* którzy nic nie zapłacili od lat dwóch, wywarł swoię zemstę na Jerozolimę. Wtrącił do więzienia wielu rajasów obrzędu łacińskiego, za których klasztor ziemi świętéy musiał zapłacić 52,150 piastrów. Summa ta nie była wypłacona w Jeruzalem; przewielebny Oyciec Prokurator oddał obligacyą podpisaną 11 Kwietnia aby została wypłacona w Damaszku, w dziesięć dni po przybyciu Baszy. Tenże sam zakonnik pod-

pisał inną obligacyą na 4,422 piastrów za pozwolenie chrześciańskim poddanym wyznawania obrzędu łacińskiego i odwiedzania klasztorów. Basza powróciwszy 24 Kwietnia do Damaszku zażądał wypłaty obu obligacyy, lecz Oyciec Przełożony oświadczył że nie iest w stanie wypłacić tak wielką summę. Basza rozumieiąc że go zwodzą, rozkazał dać kiie Przełożonemu i wtrącić go do więzienia. P. *Baudin*, ajent Francyi w Damaszku, wstawił się za tym duchownym i zapłacił tę summę.

Rachuią że Basza wywiózł z Jerozolimy przeszło 20,000 kies i zarówno uciemiężał Turków iak i chrześcian rozmaitych wyznań.

---

z Londynu 13 Sierpnia.

— Cztery Angielskie korpusy uderzaią teraz na państwo Birmanów: pierwszy ciągnie przez Assam, drugi przez Caschar, 3ci przez Arracan, 4ty postępuie prosto z Rangoon ku stolicy Umerapura. Ostatni musi przez tak ciężki grunt przechodzić, iż mniemaią, że mu dwóch lat będzie potrzeba, aby, nawet bez stoczenia bitwy, stanął pod stolicą. P. Campbell ma tylko pod swoiemi rozkazami 1,400 Europeyczyków, pułk Sypoiów, 400 ludzi z przybocznéy straży wielkorządcy, 140 ludzi lekkiéy artylleryi i 12 armat. Jenerał birmański *Dundula*, który otrzymał z Umerapura znaczne posiłki, stanie zapewne przy Prome na przeciwko angielskiemu korpusowi.

— Panuie wielka radość w Quebeck z powodu dozwolonego przywozu zboża do Anglii; wywiozą 60 do 70,000 Quarterów.

— Przy maiącym w krótce nastąpić wielkim muzycznym festynie w Jork, będzie 600 spiewaków i muzykantów składało orkiestrę; iest to naywiększa liczba, iaką kiedy w Anglii widziano razem w iednéy orkiestrze, wyiąwszy ieden koncert, dany na pamiątkę *Händla*, na którym orkiestra składała się z 800 przeszło osób.

— Mieszkańcy *wschodniéy Bandy* są w powstaniu w pobliskości Monte-Video; panuie w tém mieście wielkie zamieszanie. Część załogi składaiąca się z Fernambukanów, została rozzbroioną i aresztowaną; nawet i wielu mieszkańców wysłano do Rio, a mieszkańcy Portugalscy muszą w twierdzy pełnić służbę woyskową.

— Rząd wyspy Haity wydał pod dniem 12 Kwietnia obwieszczenie, iż począwszy od dnia 15 Czerwca, nieda żadnego wsparcia przybyszom z Stanów Ziednoczonych do Haity, ani też niezapłaci kosztów ich żeglugi. Tak bardzo bowiem nadużyto poprzedniego wezwania Prezydenta Boyer, wydanego do murzynów północnéy Ameryki, aby osiedli w Haity, iż ludzie niemaiący naymnieyszych widoków ani sposobu do życia, na to iedynie do Haity przybyli, aby otrzymać pieniądze, dla podzielenia się niemi z swemi Kapitanami, i żądania po trzech dniach paszportu do wyiazdu. Towarzystwom wywędrowania w Zjednoczonych Stanach także zapowiedziano, że nikt na przyszłość nie będzie do nich przyięty, kto nienabył i niezapłacił kawałka ziemi. *(G. B.)*

— Dnia 11 b. m. odbyło ogólne towarzystwo parnéy żeglugi swoie pierwsze półroczne posiedzenie pod przezydencyą Pana *Joliffé*, członka parlamentu. Okazuie się z złożonych rapportów, że towarzystwo zakupiło i wybudowało świeżo z kapitałem 100,000 f. s. (20,000 akcyy, każda po pięć f. s.) 15 parnych statków, które w ogóle mnieysze lub większe miały powodzenie. Do dnia 31 Lipca dochody wynosiły 27,232 f. s. 16 szyl: 4 D: daiące czystego zysku 10,544 f. s. w czasie gdy parne statki większéy nabyły wartości. Proponowano potém półroczny podział $\frac{8}{100}$. co wraz z innemi wnioskami było iednozgodnie przyiętém.

— Zdaie się iż iedynym celem podróży Kapitana *Clapperton* w głąb Afryki, którą przedsięwziął w towarzystwie Kapitana Pearce, iest zawarcie handlowych związków Anglii z kraiami o których bytności dotąd niewiedziano. Godna uwagi, że pierwsi dopiero PP. *Denham* i *Clapperton* odbyli podróż w głębi Afryki iako Chrześcianie i nosili tamże często swóy mundur.

— Assekuracyyne towarzystwo w Filadelfii postanowiło, nie czynić podpisu na żaden parny statek, naładowany prochem. W témże samém mieście niemniéy iak 26 Professorów daie lekcye we wszystkich naukach sztuki lekarskiéy. *(G. B.)*

— *Morning Chronicle* umieścił nastepuiący artykuł.

Postęp sztuk i zastósowanie mechanizmu do rzemiosł, sprawiły w Anglii wypadek który łatwo było można przewidzieć: że ze wszystkich kraiów Europy Anglia po Hollandyi naymniéy ma w sobie osób zarabiaiących na utrzymanie życia bez pracy ręcznéy. Jakkolwiek powabnym może się wydawać takowy obraz, i iakąkolwiek wagę przywiązuiemy do łatwości iaką ma ten kray w przeyściu nagłém z ubóstwa do bogactwa, przyznać trzeba iż odwrotna strona nie iest tak świetną. Stan rolnika nędznieyszy iest w tym kraiu a niżeli w iakimkolwiek innym; z tąd pochodzi mnóstwo występków i nierządów o których nasze towarzystwa bibliyne naywiększe zachowuią milczenie, lecz które nie utai się przed okiem cudzoziemców i tych którzy nasze dzienniki czytaią. Pewien tegoczesny pisarz mówi z nadętością o niemoralności Austryaków; łatwo byłoby dowieśdź mu że więcéy popełnia się zbrodni w przeciągu roku w iednéy prowincyi Anglii, niżeli we wszystkich państwach Cesarza Franciszka.

— Zdaie się że wywóz złota i srebra wybitego na pieniądze, z samego tylko miasta Londynu, przez trzy ostatnie miesiące wynosił 2,830,000 fun. sz. (70,750,000 fran.). Prawie cała ta summa wyszła ze skrzyń banku angielskiego i zdaie się że z 12,000,000 które ten instytut posiadał na początku Czerwca 1824, pozostaie mu tylko cztery. Wyprowadzenie trwa ciągle i obawiaią się powszechnie w Anglii żeby bank nie znaydował się w krótce w bardzo przykrém położeniu.

— Do przylądka Dobréy Nadziei zawinął okręt woienny Seringapatnam z 300,000 f. st. monety angielskiéy dla téyże osady przeznaczonéy; zaraz rozeszła się pogłoska, że Ministrowie wezwali do Anglii Gubernatora Lorda Karola *Sommerset*, co niesłychaną radość wzbudziło między wszystkiemi mieszkańcami osady. — Według planu i pod kierunkiem Kapitana *Knox* maią bydź niezwłocznie założone w przylądku dobréy nadziei warsztaty okrętów i tama portowa (iak w Portsmuth), do roboty téy użyci bydź maią więźnie. *(G. B.)*

— Londyńskie towarzystwo zakładania ogrodów, otrzymało niedawno z Nowéy południowéy Walii piękny róy pszczół tamtego kraiu. Są one nierównie mnieysze od europeyskich, niemaią żądła i robią miód wyborny szczególnieyszego wcale zapachu i smaku. *(Dos. Aus.)*

ROZMAITOSCI.

— Mistrzowi warsztatów w C. K. politechnicznym Instytucie w Wiedniu, Panu *Schuster*, udzielony został 15 letni przywiley na poprawę kolei żelaznych. Korzyści iéy są następuiące; 1.) Że drogę żelazną taniéy można utrzymać, 2) Że ulewy i śniegi nie zrządzą łatwo ani zatamowania ani też szkód wielkich. 3) Że powozy są tańsze na téy drodze niżeli były dotąd, a dla małego tarcia konie większe nierównie ciągnąć mogą ciężary. 4) Że naykruchsze przedmioty mogą bydź przewożone. 5) Że o wywróceniu powozu zaledwie można pomyśleć, a zbieganie się koni żadnych złych skutków niepociąga; 6.) Że takie drogi dadzą się robić na bystrych rzekach iescze taniéy niż na lądzie; nakoniec 7) Że te pomienione koleie żelazne mogą bydź w nierównie krótszym czasie wybudowane niż drogi zwyczayne. *(G. B.)*

— Dzienniki Angielskie wzmiankuią o postrzeżeniu, które, ieżeli iest dokładném, ważném bydź może w sztuce Lekarskiéy. Idzie o *hyatydę* umieszczoną w sercu młodego człowieka który umarł nagle bez znacznéy słabości. *Bremser* w swoiém ważném dziele o robakach żołądkowych, powiedziawszy że te istoty rozwiiaią się we wszystkich częściach organizacyi, wyłącza substancyą serca, iako wyiątek. Jeżeli zdarzenie powyższe iest prawdziwe, ten mniemany wyiątek iuż nie istnie. Z resztą, wielu dostrzegaczów, między któremi przytoczyć można PP. *Morgagni*, *Bonnet* i *Portal* widziało hyatydy dotykaiące się powierzchni serca, lecz nigdy w sercu. *(Dr. bl.)*

— Niedawno przesłał egipski basza W. Sułtanowi kilka papug, które, gdy ie z Malty sprowadzono po angielsku tylko gadały. W. Sułtan posłał zatém po iednego angielskiego renegata, aby mu ich gadaninę wytłumaczył; ten oświadczył w ich imieniu naywiększe grzeczności dla Mahmuda, i został za to hoynie obdarzony.

— Dr. *Schmidt*, nauczyciel śpiewu przy uniwersytecie w Greifswald, wynalazł muzyczny instrument który nazwał *Hierochord*. Ton iego iest mocny i przenikliwy, iak tego wymaga kierowanie spiewem choralnym po szkołach i parafiach. Na klawiszach są litery, podług których każdy łatwo może poddać tony chociażby nawet nót nieznał. Podług zdania Professora Zelter i Dyrektora muzyki Schneidera, ton Hierochordu równy tonowi piszczałce z trzciny w organach, czysty i przenikaiący, może bydź dla czystości i łatwości użyty w szkolnych spiewach i kościołach. Wynalazca oświadcza, że gdyby zamówiono 1000 sztuk tego instrumentu da sztukę po 18 talarów, i przyrzeka podpisuiącym na 15 szuk dać 16tą bezpłatnie.

— Kartofle poznane w Anglii dopiero w 1586 roku, były tam przeszło 90 lat wielką osobliwością, hodowaną w ogrodach, i widzianą na stołach możnych iako owoc zagraniczny. Za czasów Króla Jakoba Igo (przed 200 laty). płacono 1 szyling za funt kartofli, co iest trzydzieści do czterdziestu razy wyżéy od ich teraźnieyszéy ceny. Pierwsze wiśnie i chmiel zasadzono w Londynie za panowania Henryka VIIIgo (przed 300 laty): Karczochy poznano dopiero za panowania Elżbiety. Jeszcze przed 200 laty rzepa była osobliwością w Anglii; naypierwszą sprowadzono z Holandyi.